

Koronawirus w Polsce. Zadanie. Wskazówki techniczne

Obecna epidemia o zasięgu światowym powinna w nas uruchomić zawodową potrzebę utrwalenia bieżących zjawisk. Sytuacja wymaga rozpoczęcia działań, które można określić terminem antropologii naglącej/natychmiastowej. Potraktujmy to poważnie. Jeśli nawet nie jesteśmy przekonani, co do formy i zakresu działań, to spróbujmy je zastosować, a znacznie ułatwi nam to gromadzenie roboczego materiału.

Nie idzie o wielce naukową analizę, przynajmniej nie na tym etapie, ile o rzetelny zapis obserwacyjny i pogłębiony namysł. Włączamy „tryb terenowy” w głowie i traktujemy wszystko, co się wokół i w nas dzieje, jako materiał badawczy.

Zapis obserwacji i swoich rozważań

Technicznie zapisujemy osobno:

- obserwacje (zachowując podział na notatki „czysto obserwacyjne” – chronologia zdarzeń+osoby+miejsce+przebieg+ewent+zasłyszane rozmowy)
- swoje myśli/opinie/rozważania bieżące

(najlepiej zapis w dwóch kolumnach)

Staramy się siebie nie cenzurować. Zapis faktyczny (Na razie nikt tego nie widzi!). Tylko takie notatki/uwagi/zapisy mają sens. Idzie o to, żeby materiał był rzetelny/"prawdziwy" i dynamiczny. Gdy wygładzicie, będzie nijako, płasko, no i nudno.

Jeśli chcemy odtworzyć coś co już zaistniało, a nie zdążyliśmy tego bezpośrednio odnotować, np. wydarzenia/refleksje z ubiegłego już tygodnia to notujemy w możliwie wierny (rzetelny) sposób. Reakcje swoje, bliskich, znajomych – zapis jak najbliższy cytatom + komentarz (swoje myśli, nastroje, obawy, wątpliwości.... Odtwarzamy zapisy rozmów telefonicznych, wymiany zdań w różnych sytuacjach. Trudność dodatkowa tkwi w utrzymaniu chronologii. Trzeba się bardzo postarać, zasiąść spokojnie w fotelu, i najpierw przypominać sobie wątki, a pojawiające się chronologizować. Dopiero w takiej, uporządkowanej formie zapisywać.

Przykład: 10.03 Pojawiła się plotka, że mogą zamknąć szkoły. Ale super by było. Nie trzeba będzie jeździć na zajęcia. ... Zobaczymy, jak długo. ...

Pani K. mówiła, że ludzie wykupują makarony i kasze ze sklepów. Papier toaletowy. Jakaś masakra. Muszę też zrobić zakupy, bo nic w domu nie mam. Co będzie, jak zamkną sklepy?

Notujemy, zapisujemy pełne wersje. Nie ucinamy, jak w przykładzie. Jak najbardziej rozbudowane i wielowątkowe zapisy. Jak nasze myśli. One zazwyczaj nie są tak ukierunkowane, jak w wersji pisanej.

Takich sytuacji codziennie jest wiele. Oglądamy/słuchamy wiadomości – komentujemy w rodzinie/przez telefon ze znajomymi.

W przypadku badań obserwacyjnych + rozmów koniecznie nagrywać. Od razu porządkować w folderze/folderach, żeby się audio nie pomieszały. Najlepiej transkrybować najważniejsze, najsoczystsze wypowiedzi. Opisywać możliwie pełną sytuację, swoje odczucia.

Memy i inne formy tekstowo/graficzne kopiować i zapisywać - też z datą/godziną/źródłem - z jakiego portalu, jakie były komentarze. Musimy mieć jakieś formaty zapisywalne, bo memy/rysunki/zdjęcia/karykatury nikną/są banowane/poprawiane. + Wasze własne skojarzenia/opinie.

Przykład:

12 marca godz. 10.30 Dzwonię do znajomej fryzjerki, żeby się umówić na podcięcie włosów.
RB Dobry Pani Magdo, chciałbym wpaść, bo już mam za długie. Jak Pani wygląda z czasem w najbliższych dniach.

M (śmiech). Panie Rafale. Teraz to się zastanawiam, czy nie zamknąć. Co chwilę ludzie dzwonią i odwołują. Mam grafik, jak ser szwajcarski.

RB (pomyślałem: cholera, faktycznie. Po co się tam pchać).

No tak. Nie pomyślałem. Chciałem skorzystać z wolnej chwili, ale może ma Pani rację. Po co kusić лихо. Wytrzymam jeszcze trochę. A jak sytuacja?

M Szczerze to zastanawiam się, czy nie zamknąć. Ludzi i tak nie ma, a niech ktoś przyjdzie chory to tylko będę miała kłopot. Aaa, i jeszcze rodzinie jakieś świństwo przyniosę.

RB A słyszała Pani, że w kościołach też mają się nie gromadzić. Do 50 osób.

M Ja to akurat nie chodzę, ale teściowa chodzi po domu i marudzi.

RB Ale, że co?

M No, że nie mamy jedzenia w lodówce. Co to będzie? Wie Pan. Atmosfera wojny. Lekarstwa mi kup na zapas. Mąkę, ser, ryż, makaron... Nic nie mamy w domu.

RB. Dobra. To zadzwonię. Zobaczymy, jak kurz opadnie to się umówimy.

Notatki do rozmowy:

M zrezygnowana. Teściowa lat 85. Mieszka z nimi w osobnym pokoju. Mają wspólną kuchnię. Jak sobie poradzą te panie, które nawet włosów same sobie nie myją w domu i idą do fryzjera rano co drugi/trzeci dzień.

Jak tak dalej potrwa to będzie miała przerwę pewnie do Wielkanocy.

Przykład notatek obserwacyjnych:

12 marca, godz. 14.30 Moje mieszkanie. Dwa pokoje. Mój i mojej siostry + rodziców. Obiad. Jemy w kuchni. Siostry nie ma w domu. Poszła gdzieś do koleżanki.

Mama: tą to ciągle gdzieś nosi. Mówiłam jej, żeby siedziała w domu. Ciągle mówią, żeby nie wychodzić, a ona nic sobie z tego nie robi.

Ojciec: To czemu jej pozwoliłaś wyjść?

Mama: A ty też byłeś w domu. Można jej czegoś zakazać? Tak będzie łąziła, aż coś przyniesie.

Ja: Dajcie jej spokój. Pójdą gdzieś razem do parku i nic się nie stanie.

....

Ojciec: A w pracy to też już wszyscy wariują. mam przychodzić, potem, że pójdziemy na urlopy. Nic nie wiadomo. A ci (rząd) ciągle gada, że wszystko mają pod kontrolą. Nie wiem, co to będzie.

.....

Notatki: Rodzice mocno zdenerwowani. Atmosfera niepewności. Sytuacje napięcia przekłada się na nastrój w domu. Rodzice burczą na siebie.

.....